

Materiał pomocniczy 3

„(...) Odpowiedzialność ściśle związana jest z działaniem, zarówno indywidualnym, jak i grupowym. Tak już jest, że działamy zawsze w otoczeniu i przyrodniczym i ludzkim, i każdy nawet drobny popełniony czyn coś w nim może zmienić na dobre lub złe. **Człowiek na ogół czuje, gdy jest winien, że postąpił źle, i ma wyrzuty sumienia. Może je gdzieś głęboko ukrywać w swym sercu, ale one są. Lecz i różne zbiorowości ludzkie mają analogiczne reakcje, bywa bowiem, że popełniają jakieś podłe czyny, na skutek których poczuwają się do odpowiedzialności.** Tak więc w takich wypadkach odpowiedzialność przybiera postać **sumienia społecznego**. Do dziś to nieczyste sumienie draży Turków wobec Ormian, Niemców wobec Żydów czy Rosjan w sprawie Katynia.

(...) To jednak nie znaczy, by było wolno domagać się odpowiedzialności zbiorowej, przed czym przestrzega nie tylko etyka, ale także prawo, w takich bowiem sytuacjach odgrywają zbyt wielką rolę najrozmaitsze okoliczności czynu, nieznane dobrze działającym, źle interpretowane, zwykle z sobą sprzeczne.

(...) Powinniśmy więc zdawać sobie sprawę, czym jest odpowiedzialność, kiedy nas, w jakich sytuacjach i za co obarcza. Brać ją trzeba na siebie i za pracę, i za postępowanie, i za słowa. Strzec się natomiast powinniśmy tych, którzy żądają jej od innych, pełni zjadłości i nienawiści, sami nie poczuwając się do niej.

(...) Obarczając kogoś odpowiedzialnością, jesteśmy więc zobowiązani do uświadomienia sobie, jakie racje etyczne opinię naszą dyktują, mogą one bowiem jako historyczne i kulturowe być mocno problematyczne. Musimy też zrozumieć i ocenić intencje działających i ich wiedzę na temat ewentualnych konsekwencji czynów, zakresu przewidywań, a przede wszystkim rozważyć sytuację, jej zależność od rozmaitych nacisków, zagrożeń i tym podobnych czynników i możliwości odpowiednich wobec nich reakcji. Wydaje się, że jest to taki podstawowy alfabet, którym powinni się kierować opiniodawcy.”

„O odpowiedzialności”, Barbara Skarga, filozof i historyk filozofii, profesor IFiS PAN, „Gazeta Wyborcza” z dn. 19.01.2009.